

Czesław Miłosz  
z tomu *Świat (Poema naiwne)*

**WIARA**

Wiara jest wtedy, kiedy ktoś zobaczy  
Listek na wodzie albo kroplę rosy  
I wie, że one są – bo są konieczne.  
Choćby się oczy zamknęło, marzyło,  
Na świecie będzie tylko to, co było,  
A liść uniosą dalej wody rzeczne.

Wiara jest także, jeżeli ktoś zrani  
Nogę kamieniem i wie, że kamienie  
Są po to, żeby nogi nam raniły.  
Patrzcie, jak drzewo rzuca długie cienie,  
I nasz, i kwiatów cień pada na ziemię:  
Co nie ma cienia, istnieć nie ma siły.

Czesław Miłosz  
z tomu *Świat (Poema naiwne)*

## NADZIEJA

Nadzieja bywa, jeżeli ktoś wierzy,  
Że ziemia nie jest snem, lecz żywym ciałem,  
I że wzrok, dotyk ani słuch nie kłamie.  
A wszystkie rzeczy, które tutaj znałem,  
Są niby ogród, kiedy stoisz w bramie.

Wejść tam nie można. Ale jest na pewno.  
Gdybyśmy lepiej i mądrzej patrzyli,  
Jeszcze kwiat nowy i gwiazdę niejedną  
W ogrodzie świata byśmy zobaczyli.

Niektórzy mówią, że nas oko ludzi  
I że nic nie ma, tylko się wydaje,  
Ale ci właśnie nie mają nadziei.  
Myślą, że kiedy człowiek się odwróci,  
Cały świat za nim zaraz być przestaje,  
Jakby porwały go ręce złodziei.

**Czesław Miłosz**  
z tomu *Świat (Poema naiwne)*

## **MIŁOŚĆ**

Miłość to znaczy popatrzeć na siebie,  
Tak jak się patrzy na obce nam rzeczy,  
Bo jesteś tylko jedną z rzeczy wielu.  
A kto tak patrzy, choć sam o tym nie wie,  
Ze zmartwień różnych swoje serce leczy,  
Ptak mu i drzewo mówią: przyjacielu.  
Wtedy i siebie, i rzeczy chce użyć,  
Żeby stanęły w wypełnienia łunie.  
To nic, że czasem nie wie, czemu służyć:  
Nie ten najlepiej służy, kto rozumie.